

Wiktor Knercer (Olsztyn)

## Cmentarze żydowskie i synagogi na terenie województwa warmińsko-mazurskiego – historia, stan obecny

Pamięć o ludności żydowskiej, która żyła na ziemiach dawnych Prus Wschodnich, uległa zatarciu, naród ten ze swoimi obyczajami i kulturą prawie całkowicie zniknął z krajobrazu historycznego Warmii i Mazur<sup>1</sup>. Spowodowane to zostało przede wszystkim eksterminacją tego narodu w czasach hitlerowskich<sup>2</sup>. Nie sprzyjały zachowaniu pozostałości tradycji żydowskiej lata po II wojnie światowej. Dziś po bogatej kulturze żydowskiej pozostało niewiele śladów.

\*\*\*

Na terenie dawnych Ziem Pruskich, gdzie stykały się, współżyły i mieszały ze sobą różne nacje (pierwotna ludność tych ziem – Prusowie, Niemcy, Polacy, Holendrzy, Francuzi, Szkoci), Żydzi pojawili się stosunkowo wcześniej – mówią o tym liczne wzmianki w źródłach historycznych. Obowiązywał ich jednak zakaz osiedlania się oraz nabywania ziemi<sup>3</sup>.

W państwie krzyżackim istniał zakaz osiedlania się ludności niekatolickiej. W edyktie wydanym w 1310 r. przez Wielkiego Mistrza Siegfrieda Feuchwagena widnieje zapis mówiący, że Żydom, czarodziejom, czarnoksiężnikom i włóczęgom zakazuje się przebywania na terenie państwa<sup>4</sup>.

Zakaz osiedlania się obowiązywał również na obszarze protestanckich Prus Książęcych. I tak np. w konstytucji krajowej z 1567 r. widnieje zapis nie tolerujący Żydów, Arian i Cyganów<sup>5</sup>. Niemniej Żydzi pojawiają się na tych terenach często. Są to kupcy przybywający między innymi z Polski i Litwy oraz lekarze szczególnie mile widziani podczas często wybuchających epidemii. I tak w 1538 roku dwóch lekarzy sprowadził na swój dwór do Królewca książę Albrecht<sup>6</sup>. Nieprzychylnie jednak patrzono na pobyt kupców. W 1567 roku doszło do wymiany not dyplomatycznych pomiędzy królem Polski Zygmuntem Augustem a księciem Albrechtem. Powodem było wydanie nakazu wydalenia Żydów z Prus Książę-

1 Artykuł poniższy jest znacznie rozbudowaną (o aktualne badania) wersją tekstu opublikowanego w 1995 r. (W. Knercer, Cmentarze żydowskie na terenie województwa olsztyńskiego [w:] Cmentarze żydowskie, red. J. Woronczak, Wrocław 1995, s. 132-139).

2 E. Korc, Sytuacja Żydów na terenie Prus Wschodnich w latach 1933-1945. Materiały z sesji naukowej „Hitlerowskie ludobójstwo w Polsce i Europie 1939-1945”. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

3 A. Szorc, Dominium Warmińskie 1243-1772, Olsztyn 1990, s. 72; A. Triller, Juden im Ermland um Mitte des 18 Jahrhunderts, „ZGAE” 1976, nr 38, s. 42-52; K. Forstreuter, Die ersten Juden in Ostpreussen, „Altpreussische Forschungen” 1937, nr 14, s. 42-48; A. Sommerfeld, Juden im Ermland – Ihr Schicksal nach 1933-43, „ZGAE” 1991, nr 10, s. 21-38.

4 K. Forstreuter, s. 43.

5 H. J. Krüger, Juden in Ostpreussen im Jahre 1720. „Preussenland” 1978 (16), nr 1/2 s. 14.

6 Forstreuter, s. 45-46; Krüger, s. 15.

cych na podstawie ordynacji krajowej z 14 sierpnia 1567 roku. Król Polski brał w obronę kupców żydowskich przybywających tu z Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, którzy po czterech tygodniach pobytu byli wydalani z Prus, i domagał się dla nich prawa wolnego handlu, na co nie zgadzał się książę Albrecht<sup>7</sup>. Zygmunt August wskazywał w liście, iż różnice religijne nie mogą być przyczyną stwarzającą zakaz podróżowania, tak wobec Żydów jak i Rusinów, Ormian i Tatarów. W efekcie pozwolono Żydom – poddanym króla polskiego przebywać na terenie Prus Książęcych pod warunkiem wykupienia paszportu. Zakazywano jednak kupcom żydowskim prowadzenia handlu<sup>8</sup>.

Objęcie władzy przez Fryderyka Wilhelma – Wielkiego Elektora, który złagodził przepisy ograniczające prawa Żydów, przyczyniło się zwiększenia napływu ludności żydowskiej, która w 1682 roku wybudowała pierwszą synagogę w Królewcu<sup>9</sup>. Większa grupa ludności żydowskiej napłynęła na teren Księstwa w trakcie wojny polsko-szwedzkiej (potop szwedzki). Wielki Elektor wziął pod swoją ochronę, grupę Żydów która znalazła się na terenie Kłajpedy pozwalając jej między innymi zarobkować i podróżować<sup>10</sup>. W 1700 roku został wydany regulamin prowincjonalny (Provinzial Reglement) dla Żydów. Wprowadzone zostało w nim pojęcie Żydów protegowanych (Schutzjude), otoczonych opieką prawną.<sup>11</sup>

Także na Warmii wbrew zakazom Żydzi pojawiają się często, pomimo że prawo pobytu ograniczała ordynacja biskupa Maurycego Ferbera z 1526 roku, stanowiąca podstawowy akt prawny na Warmii i uznająca religię katolicką za jedyną panującą<sup>12</sup>. Żydzi przybywają przede wszystkim jako wędrowni kupcy i handlarze. Na Warmii obowiązywał zakaz handlu poza miastami, dlatego też przedstawiciele miast prawie na każdym sejmiku występują przeciwko wędrującym handlarzom. Dużo informacji o Żydach trudniących się handlem pochodzi z XVI i XVII wieku. Napływ ich był duży. Akta sejmikowe podają liczbę do stu na jednym targu. Stanowili oni dużą konkurencję dla miejscowych kupców, o czym świadczą wystąpienia przeciwko kupcom i handlarzom żydowskim, które nasilają się w XVIII wieku. Informują o tym akta sejmikowe z tego okresu. Na sejmikach występowano przede wszystkim przeciwko handlowi poza jarmarkami, przeciwko obcym kupcom i handlarzom. Wśród nich Żydzi stanowili dużą i wyróżniającą się grupę.

Na sejmikach w Lidzbarku Warmińskim w 1711 i 1715 roku przedstawiciele miast występowali między innymi przeciwko uprawianiu handlu przez kupców i handlarzy żydowskich poza jarmarkami. W latach następnych wystąpienia przeciwko kupcom z poza Warmii są coraz ostrzejsze. Na sejmiku w 1718 r. biskup Potocki wydał zakaz handlu poza jarmarkami, grożąc konfiskatą towarów i aresztowaniem. W 1728 r. biskup Szembek wydał zakaz handlu wszystkim Żydom, z wyjątkiem tych, którzy posiadali odpowiedni przywilej handlowy, zaś trzy lata później, w 1731 roku, w ogóle zabronił Żydom prowadzenia

7 Forstreuter, s. 46-47.

8 J. Wijaczka, Żydzi w Prusach Książęcych 1525-1701, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie” 1995, nr 1 (207), s. 4-5.

9 U. Hutter-Wolandt, Juden Ostpreussen, „Kulturpolitische Korrespondenz” 1993, nr 61, s. 45. Autor podaje datę 1680; zob.: R. Albinus, Lexikon der Stadt Königsberg Pr. Und Umgebung, Lerr 1988, s. 142.

10 Wijaczka, s. 7.

11 J. Müller, Dzieje Ostródy, Ostróda 2010, s.252

12 Szorc, s. 108-109.

handlu. Zakazy te jednak nie były w pełni respektowane. Żydzi przeciwdziałając ograniczeniom wykupili koncesję na prowadzenie handlu w dobrach prywatnych.

W następnych latach na sejmikach w dalszym ciągu występowano przeciwko Żydom. W 1742 r. biskup Grabowski ponawia zakaz prowadzenia handlu poza miastami. O tym mówią również postanowienia sejmiku w Dobrym Mieście w 1748 r. oraz kapituły w 1752 r. W edyktie z 1754 r., wydanym przeciwko Żydom, biskup Grabowski zezwolił tylko trzem Żydom na handel, pozostali mogli handlować tylko i wyłącznie podczas rocznych jarmarków<sup>13</sup>.

Pierwsze informacje o Żydach, którzy otrzymali prawo osiedlenia się pochodzi z XVIII wieku. Mieli oni prawo zamieszkania w dwóch miastach – w Braniewie, gdzie prawo zamieszkania otrzymał w 1744 r. Żyd o nazwisku Phillip, pracujący w kompanii handlowej. Natomiast w Lidzbarku Warmińskim – stolicy biskupiej Warmii w 1728 roku prawo zamieszkania i prowadzenia handlu otrzymali Joel Hersch i Jakob Peretz. W 1754 roku w Lidzbarku mieszkają dwaj bracia Aaron i Moses Hirsch oraz Samuel Lazari. W roku 1785 oprócz wymienionego Mosesa Hirscha mieszkało jeszcze troje Żydów<sup>14</sup>.

Pomimo zakazów również i na terenie Państwa Pruskiego, już co najmniej w XVIII wieku, w kilku miastach Żydzi mieli prawo osiedlania się. Między innymi mogli zamieszkiwać w Ostródzie, Dąbrównie, Iławie. Część z nich przebywała na terenie majątków szlacheckich, gdzie trudniła się handlem, głównie z Polską, oraz zajmowała się produkcją wyrobów alkoholowych<sup>15</sup>.

W 1720 roku na terenie tej części Prus (bez Warmii) mieszkały 103 rodziny żydowskie<sup>16</sup>, a w 1786 około 400 Żydów<sup>17</sup>. Największym skupiskiem ludności żydowskiej był Królewiec, gdzie w 1756 roku mieszkało około 300 Żydów<sup>18</sup>.

Sytuacja zmieniła się zdecydowanie po wydaniu 11 marca 1812 roku przez króla Prus Fryderyka Wilhelma, Judenediktu, na mocy którego Żydzi otrzymali między innymi prawo swobodnego osiedlania się<sup>19</sup>. Nastąpił wtedy napływ ludności żydowskiej. Pierwsi żydowscy mieszkańcy przybywali z terenu Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Pomorza, w drugiej połowie XIX wieku byli to prawie wyłącznie Żydzi z terenu zaboru rosyjskiego<sup>20</sup>. Szczególnie liczne osadnictwo miało miejsce w połowie XIX wieku. Jednak już pod koniec XIX i w XX wieku ludność żydowska odpływała do Niemiec Zachodnich i Środkowych, głównie z przyczyn ekonomicznych.

Liczebność społeczności żydowskiej w Prusach Wschodnich nie była jednak duża. W 1811 roku, a więc tuż przed ogłoszeniem Judenediktu, mieszkało tu 808 osób, z tego w samym Królewcu około 650. W 1817 roku, a więc już po ogłoszeniu edyktu – 2375 osób,

13 Tamże, s. 294-295; A. Sommerfeld, s. 21-36.

14 Tamże, s. 93-95.

15 Krüger, s. 18-26.

16 Tamże, s. 26.

17 G. Hermanowski, *Ostpreussen Lexikon für alle, die Ostpreussen lieben*, Mannheim 1982, s. 155.

18 R. Albinus, s. 142.

19 Sommerfeld, s. 31; S. Hartmann, *Die jüdische Bevölkerung in Ostpreussen von der Emanzipation bis zum Ausbruch des Ersten Weltkrieges* [w:] *Juden in Ostmitteleuropa*, Marburg/Lahn 1989, s. 23-25.

20 A. Kosert, *Żydzi wschodniopruscy* [w:] *Tematy żydowskie*, red. R. Traba, E. Traba, Olsztyn 1999, s. 152-172.

z tego 953 w Królewcu<sup>21</sup>. W latach następnych liczby te kształtowały się następująco: w 1825 r. mieszkało tu 3471 osób, co w okręgu królewieckim stanowiło 0,4% ludności, w 1858 roku – 9989 osób, a w 1871, kiedy to liczebność społeczności żydowskiej była największa – 14 419 osób, co stanowiło tu 0,98% ludności<sup>22</sup>. W latach późniejszych następuje już spadek liczby ludności żydowskiej. W 1910 roku na terenie Prus Wschodnich mieszkało 13 027 Żydów, w 1925 roku liczba zmalała i wynosiła 11 337, w 1933 roku 8838, co stanowiło wtedy 0,38% ludności prowincji<sup>23</sup>. W miastach procent ludności żydowskiej był wyższy, np. w Olsztynie w 1880 roku mieszkało 331 Żydów, co stanowiło wtedy 4,35% mieszkańców, w 1925 mieszkało 612 (1,6%), a w 1939 roku już tylko 139<sup>24</sup>. Historia społeczności żydowskiej Prus Wschodnich kończy się 15 marca 1943 roku, kiedy to z dworca olsztyńskiego odszedł ostatni transport to obozów zagłady<sup>25</sup>.

Z racji swojej odrębności kulturowej i religijnej Żydzi byli wyraźnie widoczni w krajobrazie kulturowym ówczesnych Prus Wschodnich. Byli wśród nich wędrujący po wsiach, sprzedający i kupujący drobne towary biedni domokrzęcy, właściciele małych warsztatów rzemieślniczych i sklepików, bogaci kupcy, właściciele domów handlowych, zakładów przemysłowych, a w kilku przypadkach majątków ziemskich, przedstawiciele wolnych zawodów: lekarze, prawnicy. Zasiadali w radach miast, mieli swoje stowarzyszenia.<sup>26</sup> W Ełku działała żydowska drukarnia, wydawano tu w latach 1856 – 1890 tygodnik „Ha-Maggid” redagowany przez Elizera Lipmanna Silbermanna. Tygodnik ten wyróżniał się wysokim poziomem edytorskim, zawierał informacje o tematyce handlowej, politycznej i kulturalnej z całego świata, była to pierwsza nowoczesna gazeta w historii środkowoeuropejskich Żydów<sup>27</sup>.

Historia cmentarzy żydowskich na terenie dawnych Prus Wschodnich, wiąże się ściśle z początkiem osadnictwa żydowskiego. Umożliwił je wspomniany wcześniej edykt z 11 marca 1812 roku a następnie ustawa 23 lipca 1847 roku regulująca między innymi sprawę organizacji gmin żydowskich. W bardzo krótkim czasie na terenie Prus Wschodnich powstało 45 gmin żydowskich. Z tym, że tylko na terenie czterech największych gmin mieli swoje siedziby rabini, a mianowicie w Królewcu, Olsztynie, Wystruci i Kłajpedzie<sup>28</sup>.

Z chwilą powstania nawet małej liczebnie gminy zakładano cmentarze oraz wznoszono domy modlitwy i synagogi. Tam, gdzie powstała gmina żydowska, tam zgodnie z nakazem religii mojżeszowej zakładano cmentarz. Na terenie ziem dawnego województwa olsztyńskiego znajdowały się one w następujących miejscowościach: Barczewie, Bartoszycach, Biskupcu, Bisztynku, Dąbrównie, Dobrym Mieście, Górowie Iławeckim, Iławie, Janowie, Jezioranach, Kętrzynie, Lubawie, Miłakowie, Morağu, Nidzicy, Olsztynie, Olsztynku,

21 Hartmann, s. 26.

22 Tamże, s. 46.

23 Statistisches Handbuch für die Provinz Ostpreussen, bmn. 1938, s. 38.

24 Sommerfeld, s. 43.

25 Hutter-Wolandt, s. 51.

26 Hartmann, s. 37.

27 A. K. F. Wołosz, Żydzi w miastach Prus Wschodnich. Obecność zapomniana czy zatarta, „Studia Angerburgica” 2002, t. 7, s. 102.

28 R. Grenz, R. Stockert, Zur Geschichte der jüdischen Einwohnerschaft des Kreises Neidenburg, „Heimatbrief” 1969, nr 49, s. 25.

Ostródzie, Reszlu, Szczytnie i Zalewie. Łącznie według moich ustaleń było 27 cmentarzy, gdyż w czterech miejscowościach znajdowały się po dwa cmentarze: w Nidzicy, Lubawie, Dobrym Mieście i Dąbrównie.

Większość cmentarzy, których data założenia jest znana, powstała nie później niż kilka lat po osiedleniu się pierwszych Żydów. Dwa cmentarze zostały założone już w XVIII wieku – najstarszy w Ostródzie w 1735 roku<sup>29</sup>, a kolejny w Dąbrównie, w 1787<sup>30</sup>. Udało się ustalić dokładne daty założenia cmentarzy w następujących miastach – Dobrze Miasto: 1814<sup>31</sup>, Szczytno: 1815<sup>32</sup>, Nidzica: 1816<sup>33</sup>, Olsztyn 1818<sup>34</sup>, Bisztynek: 1821<sup>35</sup>, Zalewo: 1829<sup>36</sup>. Również i w innych częściach Warmii i Mazur zakładane były cmentarze, przede wszystkim w miastach powiatowych, gdzie skupiała się zdecydowana większość mieszkańców wyznania mojżeszowego.

Wyszukanie odpowiedniego miejsca pod cmentarz, zakupienie ziemi i założenie cmentarza były pierwszymi obowiązkami gminy. Zgodnie z nakazem religii cmentarz powinien być położony poza miastem, nie bliżej niż 50 łokci od najbliższego domu, ogrodzony. Gminy żydowskie od początku czyniły starania, aby mieć cmentarz w wieczystym posiadaniu<sup>37</sup>.

Cmentarz w Szczytnie został założony w 1815 roku, a więc 3 lata po osiedleniu się pierwszej rodziny żydowskiej w tym mieście. Działkę o powierzchni 0,17 ha zakupiono ze składek za sumę 20 talarów. Cmentarz w Zalewie założono w 1829 roku, działkę o powierzchni 0,10 ha zakupił miejscowy kupiec Joseph Saul Rosenbach za 15 talarów. Podobnie sytuacja kształtowała się przy zakładaniu innych cmentarzy.

Cmentarze żydowskie na omawianym terenie miały na ogół nie dużą powierzchnię. Największy w Olsztynie zajmuje 0,42 ha, w Moragu 0,21 ha, w Szczytnie 0,17 ha. Miejsce ich usytuowania zależało od możliwości zakupu ziemi, którą można było przeznaczyć na cmentarz. Najczęściej w pobliżu miast wolnej ziemi brakowało, a poza tym znaczną rolę odgrywała tu cena. W związku z tym większość cmentarzy usytuowana jest w pewnej odległości od miasta. W kilku miastach cmentarze żydowskie leżą w bliskim sąsiedztwie cmentarzy innych wyznań: między innymi w Kętrzynie, w Miłakowie, w Mrągowie, Giżycku i w Ostródzie.

W chwili obecnej trudno jest przedstawić typologię macew i nagrobków. Zachowane macewy – stele, to typowe dla żydowskiej sztuki sepulkralnej formy. Proste, pionowe płyty

29 K. Bürger, *Die jüdischen Mitbürger* [w:] *Kreisbuch Osterode Ospreussen*, Kiel 1977, s. 594.

30 J. Salm, *Miasteczko na przesmyku, „Spotkania z Zabytkami”* r.1990, nr 3. s. 47-50

31 Sommerfeld, s. 99-102.

32 H. Gollub, *Geschichte der Stadt Ortelsburg*, Ortelsburg 1926.

33 Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), Akta gminy żydowskiej w Nidzicy.

34 Sommerfeld, s. 43-50.

35 Tamże, s. 111-112.

36 H. Deegen, *Geschichte der Stadt Saafeld*, (Zalewo) 1905, s. 252-259.

37 Istniał, i do dziś obowiązuje, zakaz wykorzystywania terenu cmentarza w jakimkolwiek innym celu. Likwidacja grobu, aby ponownie w tym miejscu dokonać nowego pochówku, nawet po upływie długiego okresu czasu, jest zakazana. Tylko w sporadycznych przypadkach dozwolona jest ekshumacja i przenoszenie na inny cmentarz. Niedozwolone jest jedzenie i picie na cmentarzu, wprowadzanie zwierząt. Stare zasady zabraniały również przechodzenia przez cmentarz, aby skrócić sobie drogę. Każda forma braku respektu dla tego miejsca była napiętnowana przez gminę. Zobacz : M. Krajewska, *Cmentarze żydowskie w Polsce. Nagrobki i epitafia*, „Polska Sztuka Ludowa” 1989, t. 43, nr 1-2, s. 27-44.

z kamienia naturalnego lub sztucznego, zakończone najczęściej prostokątnie lub w kształcie łuku. Niektóre jednak tak jak na cmentarzu w Szczytnie, są interesująco dekorowane i wzbogacone elementami architektonicznymi – klasycystycznymi lub neogotyckimi. Pokryte są inskrypcjami w języku niemieckim i hebrajskim – często po obu stronach. Przy takim rozwiązaniu, napis w języku hebrajskim jest bardziej rozbudowany, w języku niemieckim skrócony. Podobnie w sytuacji, gdy napis jest tylko po jednej stronie tekst hebrajski jest odmienny od tekstu w języku niemieckim. Wątki treściowe i formy artystyczne oraz elementy dekoracyjne zachowanych macew są tradycyjne, nie odbiegają od form występujących w innych regionach. Napisy przeważnie kute wgłębnie, kroje liter naśladujące pismo kaligraficzne lub kursywę, szczególnie charakterystyczne dla macew z XIX wieku. W XX wieku krój liter jest bardziej zróżnicowany. Większość zachowanych obecnie macew wykonanych jest z piaskowca z jego jasnoszarej odmiany, część wykona jest z lastrika starannie wykonanego i imitującego naturalny piaskowiec. Należy też przyjąć, że znaczna grupa macew na grobach z końca XIX wieku oraz z XX wieku wykonana była z granitu szwedzkiego, zwłaszcza jego odmian czerwonej i czarnej. Niestety nie dotrwały one do naszych czasów. Jako cenny surowiec kamieniarski zostały rozkradzione. Zdecydowana większość zachowanych grobów, zgodnie z miejscowymi zwyczajami otoczona jest obudową, wykonaną z betonu lub sztucznego kamienia, podobnie jak na cmentarzach ewangelickich lub katolickich. W wielu miejscach jest to jedyny ślad informujący o istnieniu w tym miejscu pochówku. Część zachowanych macew jest zdobiona symbolami nagrobnymi. Najczęściej występującym elementem zdobniczym jest motyw roślinny.

Cmentarze żydowskie po wojnie, częściowo zniszczone, pozbawione opiekunów, traktowane jak niczyje, ulegały dalszemu niszczeniu przez czas i ludzi lub też były planowo likwidowane. Stan cmentarzy jest różny. Do grupy najlepiej zachowanych należą cmentarze w Szczytnie, Mikołajkach i Pasłęku, na którym pozostało kilkadziesiąt macew i nagrobków, oraz cmentarze w Miłakowie, w Morągu, Zalewie, Gołdapi, Ostródzie, Górowie Iławeckim, na których ostało się po kilka macew i ślady po licznych grobach. Nie ma już żadnych nagrobków, a nawet już i śladów po nich na cmentarzu w Barczewie, w tym przypadku zachowane macewy zostały przeniesione do składnicy Muzeum Warmii i Mazur w Barczewie. W Biskupcu cmentarz został zniszczony – jego część zajmuje parking; w Dąbrównie, najprawdopodobniej w miejscu cmentarza stoi pensjonat; w Kętrzynie teren cmentarza został przeznaczony pod zajezdnię. Pod zabudową znalazły się m.in. cmentarze w Dobrym Mieście, Bisztynku, Mrągowie, w Iławie, Jezioranach, Rynie. Część cmentarzy to obecnie tereny funkcjonujące jako parki, tereny leśne lub tereny zielone – w Lidzbarku Warmińskim, Fromborku, Węgorzewie, Ełku, Giżycku.

Zdecydowana większość nekropolii żydowskich przetrwała okres wojenny. Degradacji i zniszczeniom uległy one dopiero w czasach powojennych. Takim przykładem może być cmentarz w Mrągowie. Częściowo zniszczony przez Niemców, którzy wysadzili w powietrze nagrobki najbardziej wyróżniające się i należące do znanych postaci w mieście.

Po wojnie w latach czterdziestych cmentarz został zlikwidowany, jego teren zniwelowany, a następnie wzniesiono tu budynek pralni. Macewy posłużyły tradycyjnie jako materiał budowlany<sup>38</sup>. Największy w regionie cmentarz w Olsztynie został zlikwidowany na początku lat siedemdziesiątych, zniszczono wszystkie macewy, w tym również grób rodziców Ericha Mendelsohna. Część macew posłużyła do budowy muru, otaczającego jedną z reprezentacyjnych willi. Podobny los spotkał cmentarz w Biskupcu, częściowo zdewastowany przez Niemców w 1938 roku, po wojnie zlikwidowany. Obecnie to nieużytek, częściowo rozjeżdżony przez parkujące samochody. Cmentarz w Węgorzewie po likwidacji macew został zamieniony na skwer.

Z zabytków architektury ściśle związanych z kulturą żydowską pozostały synagogi. Każda gmina miała swój dom modlitwy lub synagogę. W mniejszych liczebnie gminach wynajmowano do tych celów pomieszczenia w domach prywatnych, w większych wznoszono synagogi. Do naszych czasów zachowało się zaledwie kilka tego typu obiektów. Wyróżniającym się pod względem architektonicznym jest neorenesansowa synagoga w Barczewie, wzniesiona w 1870 roku – obecnie muzeum. W Mrągowie dawna synagoga wzniesiona w latach 1895-1896 w stylu neogotyckim, pełni nadal funkcje sakralne jako cerkiew prawosławna. Podobnie jak jeden z najstarszych tego typu obiektów stara synagoga w Kętrzynie, wzniesiona 1853, użytkowana do czasu wzniesienia w 1916 roku nowej, służy obecnie wyznawcom Kościoła Chrześcijan Wiary Ewangelicznej. Zachowana synagoga w Dąbrównie użytkowana jest jako magazyn. Synagogi w Suszu i Działdowie wykorzystywano jako obiekty kulturalne, mieściły się w nich kina. W Olsztynie stara synagoga wzniesiona w 1835 roku, użytkowana do czasu wzniesienia nowej, została całkowicie przebudowana i straciła wszystkie wartości zabytkowe. Zachował się też dom przedpogrzebowy „Bet Tahara” (Dom Oczyszczenia), wzniesiony w latach 1912-1913, usytuowany na skraju cmentarza, przy obecnej ulicy Zyndrama z Maszkowic. Autorem projektu jest wybitny, światowej sławy architekt Erich Mendelsohn, pochodzący z Olsztyna. Jest to jego pierwszy projekt. Architektura budynku jeszcze nie nawiązuje do przyszłych wybitnych dzieł tego architekta, ale kompozycja i dekoracja wnętrza daje już świadectwo jego umiejętności i ukazuje talent. Dom przedpogrzebowy został wydzierżawiony w 2005 roku przez Stowarzyszenie Wspólnota Kulturowa Borussia od gminy żydowskiej i obecnie prowadzone są prace konserwatorskie, mające przywrócić historyczny wygląd obiektu. W najbliższej przyszłości powstanie tu Centrum Dialogu Międzykulturowego. Większość synagog, często o wyróżniającej się architekturze, została zniszczona podczas Kryształowej Nocy z 9 na 10 listopada 1938 roku. Ślady obecności Żydów na Warmii i Mazurach zachowały się jeszcze w postaci nazw miejscowych – pagórki w Dąbrównie oraz w Ełku zwane Jeruzalem, związane z istniejącymi tu niegdyś cmentarzami, występują też w nazwach topograficznych np. Juden Berg, wzniesienie w okolicach jeziora Niegocin.

38 R. Bitowt, Nekropolie Mrągowa, „Mrągowskie Studia Humanistyczne” 1999, t. 1, s. 103-113.

\*\*\*

Nieliczne ocalałe cmentarze oraz synagogi są w tej chwili jedynym materialnym świadectwem wskazującym, że na tych ziemiach żyła społeczność żydowska. Zabytkom tym należy się z naszej strony szczególna opieka, tak aby dla przyszłych pokoleń zachować Nieliczne już pozostałości tradycji jednej ze społeczności współtworzącej przez ponad sto lat krajobraz kulturowy tego terenu.

## The Jewish cemeteries and synagogues in the Warmia-Mazury Voivodeship. The history and the present state.

The Jews, on area of the Teutonic Order State, and later the Duchy of Prussia and Warmia, had no right to settled down, with only some exceptions. They received this law after „Judenedikt” was proclaimed in 1812. However, people of Jewish confession were under-sized society. World War II brought extermination of this community. In the cultural landscape of Warmia and Mazury remain handful traces of material culture, which are praying houses, synagogues and cemeteries. Most synagogues were destroyed during the „Kristallnacht” in November, 1938 and majority of cemeteries were destroyed after World War II. Preserved and protected goods of material culture are the only remains, presenting the Jewish legacy in this region.